

Ks. dr hab. Marek Saj, prof. UKSW
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Prawa Kanonicznego
ul. Dewajtis 5
01-815 Warszawa

RECENZJA

rozprawy doktorskiej ks. mgr. lic. Arkadiusza Marcina Saternusa pt. *Ochrona i obrona praw wiernego w kanonicznym prawie karnym*, Lublin 2019 (mps, ss. 258), napisanej na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Instytucie Prawa Kanonicznego pod kierunkiem ks. dr. hab. Krzysztofa Mikołajczuka, w odpowiedzi na uchwałę Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z dnia 4 czerwca 2019 roku.

Zgodnie z Kodeksem prawa kanonicznego z 1983 roku, „wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym i stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego posłannictwa Chrystusa, zgodnie z własną każdego pozycją, są powołani do wypełniania misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie” (kan. 204 § 1). Przyjęcie chrztu św. włącza zatem w Kościół, czyni człowieka członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa. Chrzest powoduje także, że człowiek staje się osobą w Kościele w znaczeniu prawnym, to znaczy jest podmiotem praw i obowiązków w społeczności kościelnej (por. kan. 96).

Prawodawca kodeksowy w księdze poświęconej ludowi Bożemu wylicza obowiązki i prawa wszystkich wiernych (zob. kan. 208–223). Dotyczą więc one wszystkich i są jednakowe dla wszystkich, bez względu na to, czy ktoś jest świeckim, duchownym, czy też osobą życia konsekrowanego. W księdze tej nie znajdziemy jednak pełnego katalogu obowiązków i praw wiernych. Niektóre umieszczone zostały

w innych częściach kodeksu, gdyż dotyczą konkretnej materii tam ujętej. Jednym z takich obszarów jest kanoniczne prawo karne, tak materialne, jak i procesowe. W tym generalnym wyliczeniu w kan. 221 przeczytamy: „§ 1. Wiernym przysługuje legalne dochodzenie i obrona przysługujących im w Kościele uprawnień na właściwym forum kościelnym według przepisów prawa. § 2. Wierni, jeżeli zostali wezwani przed sąd przez kompetentną władzę, mają prawo, by byli sądzeni z zachowaniem przepisów prawa, stosowanych ze słuszością. § 3. Wiernym przysługuje prawo, by nie nakładano na nich kar kanonicznych, jak tylko zgodnie z przepisami ustawy”. Ten właśnie obszar stał się polem badawczym Doktoranta, rozszerzonym jednak o kwestie administracyjne, które ściśle łączą się z badanym spektrum.

Temat, problem i cel pracy

Praca doktorska ks. mgr. lic. Arkadiusza Marcina Saternusa została zatytułowana *Ochrona i obrona praw wiernego w kanonicznym prawie karnym*. Tak sformułowany temat wyraźnie nakreśla jej problematykę: prawa wiernego stają się osnową całych badań. Nie chodzi jednak o ogół jego praw, ale, jak to zostało wyżej podkreślone, konkretnie o te, które związane są z szeroko pojętym kościelnym wymiarem sprawiedliwości.

Na prawa wiernego w kanonicznym prawie karnym Autor spojrzął jakby z dwóch stron: ochrony oraz obrony. To dwie różne kwestie, ale ściśle ze sobą powiązane. Wierny ma zatem być chroniony przed potencjalnymi nadużyciami względem niego. To prewencyjny charakter prawa, zabezpieczający przed zagrożeniami i naruszeniami praw podmiotowych wiernego. Mogą także zdarzyć się sytuacje, że owych praw trzeba będzie bronić – wówczas, gdy będą już naruszone. Ma to miejsce podczas toczących się postępowań, tak sądowych, jak i administracyjnych.

Autor recenzowanej pracy we wstępie napisał: „Cel niniejszej dysertacji stanowi próba uwrażliwienia i pogłębienia spojrzenia na realizację środków i sposobów ochrony i obrony uprawnień wiernego w kanonicznym prawie karnym, zarówno w procedurze karnoadministracyjnej, jak i w karnym procesie sądowym” (s. 21). W ten sposób wyartykułowany cel badań został jasno określony, jednak można

było pominąć aspekt nazwany „uwrażliwieniem”, w badaniach bowiem chodzi o wykazanie czegoś, udowodnienie jakiejś tezy. Takie określenie celu badań nie jest oczywiście błędem, gdyż wczytując się we wstęp do rozprawy, gdzie Autor podaje cel badań w poszczególnych rozdziałach, czytelnik zyskuje pełny ich obraz, np.: „Wyliczone powyżej instytucje i zasady procedury sądowej zostaną szczegółowo przedstawione w pierwszym rozdziale, celem ukazania ich wpływu na prawa jednostki” (s. 9).

Źródła i literatura

Przedstawiona do recenzji praca oparta jest na bogatym materiale badawczym, co świadczy o solidnym podejściu do badanego zagadnienia. W sumie bibliografia liczy 25 stron (s. 234–258). Została podzielona na „Źródła” (s. 234–237) oraz „Literaturę” (s. 237–258). Źródła liczą 45 pozycji, natomiast literatura 294 pozycje. W sumie całość stanowi 339 pozycji, w tym 74 obcojęzyczne.

Podział bibliografii jest logiczny i poprawny. Także zapis poszczególnych pozycji jest prawidłowy i przejrzysty. Przy zapisie niektórych źródeł można jednak było podać odesłanie, oprócz do oryginału, także do wydania polskiego, gdyż z pewnością z takiego właśnie Autor korzystał.

Metoda badawcza

We wstępie Autor zwięźle napisał, iż „zasadniczo będzie stosowana metoda dogmatyczno-prawna. (...) zastosowana zostanie także metoda porównawcza (...), pomocniczo (...) stosowana będzie metoda historyczna” (s. 21–22). Precyzyjnie wyjaśnia także, dlaczego obrał takie metody i jak będą one wykorzystane w badaniach. Wymienione metody są poprawne do opracowania zagadnienia określonego tematem pracy i posługiwanie się nimi nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Układ pracy

Niniejsza rozprawa doktorska została podzielona na cztery rozdziały, poprzedzone spisem treści (s. 3–5), wykazem skrótów (s. 6–7) i wstępem (s. 8–22). Pracę wieńczy zakończenie (s. 206–233), po którym następuje bibliografia (s. 234–258). Kolejne dołączone do opracowania dwie części (nie zostały one objęte numeracją stron), to streszczenie rozprawy w języku polskim i angielskim.

Bardzo rozbudowany wstęp, liczący prawie 15 stron, zawiera wszystkie wymagane w tego typu pracach elementy. Autor wprowadza i wyjaśnia problematykę podjętego studium, podaje jego główną bazę źródłową, wskazuje zastosowane metody badawcze oraz szeroko opisuje zakres poszczególnych rozdziałów.

Rozdział pierwszy został zatytułowany *Sposoby zabezpieczenia praw w systemie sprawiedliwości Kościoła* (s. 23–81). Znajdujemy tutaj omówioną sądową ochronę praw człowieka we wspólnocie Kościoła oraz zabezpieczenie tych praw w procesie karnoadministracyjnym i karnosądowym.

W drugim rozdziale, pod tytułem *Normy wspólne prawa karnego i administracyjnego dotyczące środków odwoławczych od wyroków i decyzji* (s. 82–127), Autor skupia się na środkach pojednawczych, oraz na środkach pasterskiej troski, które służą pokojowemu rozwiązywaniu sporów w Kościele.

Tytuł rozdziału trzeciego to *Środki odwoławcze od rozstrzygnięć w procesie karnosądowym* (s. 128–164). Autor omówił tutaj skargę o nieważność wyroku, apelację, czyli odwołanie od wyroku, przywrócenie do stanu poprzedniego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia oraz skargę o naprawienie szkód w procesie karnosądowym.

Ostatni, czwarty rozdział nosi tytuł *Zabezpieczenie praw wiernego w środkach odwoławczych w kanonicznym procesie karnoadministracyjnym* (s. 165–205). Jego tematyka koncentruje się na typowych dla wskazanego procesu środkach odwoławczych, jakimi są rekurs hierarchiczny, rekurs do drugiej sekcji Sygnatury Apostolskiej oraz rekurs o naprawienie szkody.

Rozważania zawarte w owych czterech rozdziałach zostały zwieńczone *Zakończeniem* (s. 206–233). To bardzo obszerna część pracy, licząca aż 28 stron, które zawierają niezwykle dokładną i wyczerpującą syntezę przeprowadzonych badań.

Treść i osiągnięcia badawcze

Podział pracy doktorskiej na cztery rozdziały w pełni uzasadnia problematykę zawartą w jej tytule.

Logiczne jest, z racji obranego tematu badań, zaprezentowanie w rozdziale pierwszym szeroko pojętego systemu sprawiedliwości w Kościele, a w tym kontekście sposobów zabezpieczenia praw wiernego. Wydawałoby się, że to rozdział wprowadzający w całe badania, będący jakby ich fundamentem. Z jednej strony tak, bo trudno mówić o ochronie i obronie praw wiernego bez ukazania całego systemu karnego wspólnoty Kościoła. Z drugiej jednak strony, to nie tylko fundament, lecz także precyzyjne rozważania będące integralną częścią określonych w tytule rozprawy badań. Już bowiem tutaj, jak nić przewodnia, przewija się zagadnienie ochrony i obrony praw wiernego w procesie karnym. Każdy poruszony wątek (prawo do sądu, organizacja sądownictwa kościelnego, zasady funkcjonowania trybunałów, procedury procesu karnosądowego i karnoadministracyjnego) od razu podkreśla te właśnie kwestie. Nie jest to zatem zwykła prezentacja tematu. To ciągłe nawiązywanie do głównego celu badań potwierdza orientację Doktoranta w tej materii i świadomość podjętej pracy.

Drugi rozdział został poświęcony rozważaniom dotyczącym środków odwoławczych od wyroków i decyzji. Jego tytuł mógłby być jednak bardziej precyzyjny, bardziej oddający jego treść. Uwaga jest w nim skupiona na normach wspólnych prawa karnego i administracyjnego. Można odnieść wrażenie, że tematyka rozdziału w części wykracza poza obrany zakres badawczy, który, zgodnie z tytułem rozprawy, obejmować miał kanoniczne prawo karne. Zastosowana przez Doktoranta metodologia nie jest jednak błędna, gdyż prawo karne korzysta, jeśli tak można powiedzieć, z prawa administracyjnego. W procesie karnym ma zastosowanie wiele instytucji prawa administracyjnego, choćby różnego rodzaju dekrety. Nadto omówione

tutaj środki w praktyce służą temu, by do procesów sądowych nie dochodziło (np. mediacja). W tym więc można dopatrzeć się ujęcia administracyjnego rozważanych w pracy kwestii. Rozszerzenie nieco badanego spektrum daje zatem lepszy obraz ochrony i obrony praw wiernego. W tej części rozprawy Autor odwołuje się także do kwestii regulowanych prawem polskim i prawem Unii Europejskiej. Mimo że zabieg ten także nie jest błędem, to jednak można było to ująć np. w przypisach, jako poboczny wątek badań – choć rzeczywiście te odwołania jeszcze lepiej artykułują dane zagadnienie, zwłaszcza jeśli niektóre unormowania pozakościelne są bardziej pożyteczne dla człowieka niż te zawarte w normach prawa kanonicznego. Inne z kolei kwestie tego rozdziału, takie jak upomnienie, nagana, adwokat kościelny, są już ściśle powiązane z głównym wątkiem badań i ich miejsce tutaj jest uzasadnione, a opisanie ich było wręcz konieczne. To walory tego rozdziału, w którym wyraźnie została także podkreślona ochrona i obrona praw wiernych w kanonicznym prawie karnym.

Kolejne dwa rozdziały przybliżają środki odwoławcze właściwe dla każdego procesu. I tak rozdział trzeci skupia się na środkach odwoławczych w procesie karnosądowym. Proces taki kończy się wydaniem wyroku. By był ważny i by można było go egzekwować, musi spełniać prawem przepisane wymogi. Gdyby ich zabrakło, możemy mówić o jego nieważności. Wtedy, biorąc pod uwagę prawa oskarżonego, należy złożyć skargę o nieważność wyroku. Jeszcze inną sytuacją jest apelacja od wyroku. Ma ona miejsce wtedy, gdy trudno zgodzić się z wydanym orzeczeniem, bo np. ktoś czuje się pokrzywdzony takim zakończeniem procesu. Wtedy również przysługuje mu prawo odwoławcze. W tym temacie dodatkową kwestią jest zaniechanie lub też zrzeczenie się apelacji. Trzecia istotna sprawa w ramach ochrony i obrony praw wiernego w kanonicznym prawie karnym to przywrócenie do stanu poprzedniego. To sytuacja mająca miejsce po wydaniu prawomocnego orzeczenia, kiedy to żąda się powrotu do stanu sprzed wydania ważnego wyroku. Z czynu przestępczego wynikają konkretne szkody, które winny być naprawione. Prawodawca przewiduje więc możliwość wniesienia skargi o ich naprawienie. We wszystkich poruszanych w tym rozdziale kwestiach została wyraźnie wyartykułowana sprawa ochrony i obrony praw wiernego tak w toczącym się procesie karnosądowym, jak i po jego zakończeniu. Doktorant nie pominął żadnego istotnego dla tych sytuacji

zagadnienia. A ważne jest tutaj, kto może wnieść przysługujące skargi, pod jakimi warunkami, a także terminy przy nich obowiązujące.

Zabezpieczenie praw wiernego w środkach odwoławczych w kanonicznym procesie karnoadministracyjnym to tematyka rozdziału czwartego. To logiczna kontynuacja wcześniejszych rozważań, bowiem proces karny może być prowadzony na drodze sądowej lub też, jeśli prawo tego nie zabrania w poszczególnym przypadku, na drodze administracyjnej. W pierwszym rozdziale Doktorant zaprezentował ogólne kwestie związane z procedurą tego procesu, podkreślając aspekty ochrony i obrony praw wiernego. Tutaj mamy już omówione konkretne środki odwoławcze, które te prawa zabezpieczają, m.in. rekurs hierarchiczny oraz rekurs o naprawienie szkody, które wynikły z szeroko pojętej działalności administracyjnej Kościoła. Ponieważ w rozdziale tym jest mowa o procesie karnoadministracyjnym, stąd, niejako naturalnie, na pierwszy plan zostały wysunięte zagadnienia prawa administracyjnego. Można je było zapewne nieco ograniczyć, choć z drugiej strony, dzięki temu można lepiej zrozumieć rekurs przeciwko dekretowi karnemu i wszystkie prawne wymogi z tym związane. Warte z kolei podkreślenia jest to, iż Doktorant wyraźnie zaakcentował napięcie, jakie występuje w procesie karnoadministracyjnym, gdzie mamy pewnego rodzaju problem z niezależnością organu sądującego. Ordynariusz bowiem zarówno wszczyna proces, jak i wydaje dekret końcowy. Staje się więc on stroną powodową i w tym samym czasie sędzią. Lektura tego rozdziału jasno ukazuje i recenzent nie ma co do tego wątpliwości, że Doktorant porusza się po dobrze mu znanym gruncie.

Na końcu każdego z czterech rozdziałów znajdują się podsumowania, wydzielone osobnym śródtytułem, umieszczonym także w spisie treści. To dobrze opracowane podsumowania, liczące po kilka stron, w których Doktorant zbiera i streszcza rozważane kwestie. Wnioski te nie są zdawkowe, ale bardzo precyzyjne.

Koniecznym należy zauważyć obszerne zakończenie, w którym Autor nie ograniczył się do ogólnych wniosków, ale umiejętnie wyartykułował każdą kwestię dotyczącą ochrony i obrony praw wiernego. Co więcej, Doktorant delikatnie zaznacza, co jest mankamentem w badanej materii, co potrzebuje lepszego unormowania, by wierny lepiej był chroniony. Tę część pracy można było jednak nieco skrócić, nie ma bowiem potrzeby powtarzania tego, co zostało już podane choćby we wstępie, np.

użytych metod badawczych czy też podstawowych źródeł, na których opierają się badania. Ponieważ podsumowania poszczególnych rozdziałów były bardzo szczegółowe, zakończenie nie musiało takie być. Trzeba jednak podkreślić, że nie jest ono powtórzeniem czy też przepisaniem treści z owych podsumowań.

Recenzowana dysertacja napisana została właściwym, naukowym językiem. To lektura ściśle naukowa. Autor swobodnie operuje wszystkimi, także łacińskimi określeniami. Warto zauważyć jest stosowanie wyrażen bardziej poprawnych od tych, które znajdujemy choćby w polskim tłumaczeniu Kodeksu, np. Doktorant używa określenia „właściwy przełożony”, nie zaś, jak widnieje w Kodeksie prawa kanonicznego, „kompetentny przełożony”, „kompetentna władza”. „Właściwy przełożony” bardziej oddaje sens terminu. Jeśli był to świadomy zabieg Doktoranta, należy mu się za to pochwalać.

Należy także podkreślić, że Doktorant nie zaprezentował jedynie poglądów innych autorów w rozważanym temacie, ale często sam wyraża swoje zdanie, przychylił się lub nie do opinii innych, widząc w nich pewne trudności w praktycznym zastosowaniu. To także świadczy o odwadze i dojrzałości naukowej piszącego.


Choć badane kwestie ochrony i obrony praw wiernego dotyczą aktualnie obowiązującego prawa Kościoła katolickiego łacińskiego, Doktorant często powołuje się na Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku, zwłaszcza w sytuacjach, kiedy dane unormowania w obu kodeksach się różnią. Przywołuje także Kodeks kanonów Kościołów wschodnich, podkreślając bardziej precyzyjne unormowania niż te ujęte w Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku. Odwołania takie bardzo poszerzają spojrzenie na badane zagadnienie, stąd są to cenne fragmenty pracy.

Należy także wspomnieć o przypisach do tekstu. Po pierwsze, zrobione są one poprawnie i konsekwentnie, po drugie, w wielu miejscach Doktorant, obok typowego odesłania do źródła danej myśli czy twierdzenia, podaje także innych autorów. To potwierdza dobrze i szeroko przeprowadzoną kwerendę naukową.

Wnioski końcowe

Przedłożoną do recenzji rozprawę doktorską oceniam pozytywnie, to rzeczywiście bardzo poprawne pod każdym niemalże względem opracowanie. Trudno tej pracy cokolwiek poważnego zarzucić. Niewielkie, jak sędzę, poczynione w tej recenzji uwagi w niczym nie obniżają jej wartości naukowej. Autor bardzo dobrze zrealizował określone na początku rozprawy cele badawcze. To kolejne dzieło, które wypełnia lukę w polskiej literaturze kanonistycznej, bowiem opracowań z kościelnego prawa karnego jest wciąż niewiele. Na pewno będzie ono pożyteczne nie tylko dla chcących poszerzyć tę wiedzę, np. dla studentów prawa kanonicznego, ale również dla osób aktywnie uczestniczących w kościelnym wymiarze sprawiedliwości (sędziów, adwokatów), gdyż jego zakres znacząco wykracza poza treść dostępną w dotychczasowych publikacjach z tej tematyki, zwłaszcza na gruncie języka polskiego.

W podsumowaniu recenzji oświadczam więc, że rozprawa ks. mgr. lic. Arkadiusza Marcina Saternusa spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Jeszcze raz jednoznacznie stwierdzam, że ma ona wysoki walor naukowy. Podjęty temat ochrony i obrony praw wiernego w kanonicznym prawie karnym należy do istotnych kwestii, a był niewystarczająco opracowany. Rozprawa ta to swoiste *novum*, za co należy wyrazić jej Autorowi uznanie, że podjął takie zagadnienie w pracy doktorskiej. Tym samym składam wniosek o dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


.....
ks. dr hab. Marek Saj, prof. UKSW

Warszawa, dnia 17 lipca 2019 roku